

# GONIEC CZESTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

**CENA PRENUMERATY:** Miesięcznie z przysyłką pocztową 3 zł. — Dla odbierającego pismo na miejscu 2 zł 25 gr. Cena pojedynczego numeru 10 groszy. Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr. 6126.  
Kłopoty „Gonia Czestochowskiego”, ul. Panny Marii 26. — Telefon nr. 2854.

**REDAKCJA I ADMINISTRACJA**  
Czestochowa, ul. P. Marii 52. Tel. 2246. Skrz. p. 65.  
Redaktor lub jego zastępca przyjmują codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10-3 po poł. Reklamów nadesłanych redakcja nie zwraca.

**CENY OGŁOSZEŃ:** Za wiersz milimetrový przed tekstem 50 gr. W tekście nadesłane 40 gr. za tekstem 30 gr. Drobne ogłoszenia wiersz najniższy 25 gr. „Zadły dalszy wiersz po 15 gr. Najtańsze ogł. drobne zł. 1.50. Ogłoszenia zamiejscowa i matrymonialne 50 proc. drożej. Odstawka za granicę 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i niedzielnich cenę o 25 proc. droższą. Ogłoszenia skłonne, fantazyjne, cyfrowe i bilansowe o 50 proc. droższe.

## Konsumcja krajowa

O ile w okresie przedkryzysowym uważa powszechna była zwrócona przedewszystkiem na rynki obce, a wielki przemysł większości krajów był wręcz nastawiony na eksport to obecnie skutkiem zamknięcia granic coraz wyższymi barjerami celnymi, znów nabiera wielkiego znaczenia rynek krajowy. Dlatego też dążenia sfer zainteresowanych idą w kierunku zwiększenia konsumpcji na rynkach wewnętrznych.

W Polsce wielce aktualną jest obecnie sprawa zwiększenia spożycia np. mięsa baraniego, bez czego niemożliwa jest hodowla owiec i uniezależnienie się od dowozu wełny. Z drugiej strony możnaby zwiększyć uprawę roślin olejnych, których nasiona przemysł nasz jest zmuszony przywozić z zagranicy dla braku dostatecznej produkcji w kraju.

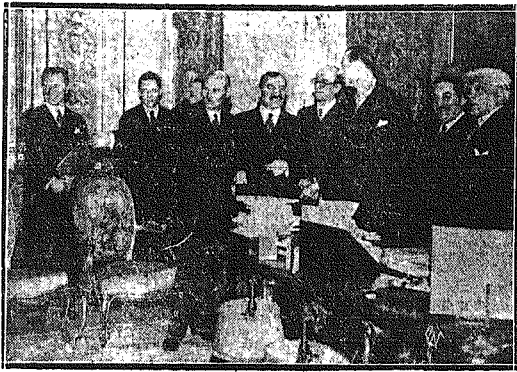
Nie ulega wątpliwości, że zwiększenie konsumpcji byłoby bardzo skutecznym lekarstwem na wiele dzisiejszych niedomagań, a spożycie krajowe dla takich państw jak Polska, o niezbyt jeszcze rozbudowanym przemysle, jest zagadnieniem niesłychanie doniosłym. Jak wielkie różnice zachodzą pomiędzy poszczególnymi krajami wynika z faktu iż konsumpcja żyta na jednego mieszkańca w Polsce wynosi 164 kg., w Rosji — 128 kg. a we Włoszech tylko 4 kg. Wówczas gdy spożyte produkty u nas wynoszą 49 kg., to w Belgii (204 kg.), we Włoszech (178 kg.) i Francji (189 kg.) spożycie jest czterokrotnie większe. Podobnie postępujemy w tytle pod względem konsumpcji herbaty, ryżu, kawy i t. p.

Najważniejszą wszakże rzeczą jest zwiększenie konsumpcji tych artykułów, które produkujemy sami i które skutkiem małej chłonności rynku wewnętrznego zmuszeni jesteśmy bądź wywozić zagranicę po cenach deficytowych, bądź ograniczać produkcję do minimum. Do takich należą cukier, spirytus, węgiel, żelazo i t. p. Spożycie cukru na mieszkańca u nas wynosi 9,06 kg., wówczas gdy w Danii Anglii, Szwecji i Stanach Zjednoczonych jest 40 razy więcej (3.762 kg.), we Francji — prawie sześciokrotnie (2.133 kg.), w Stanach Zjednoczonych przeszło dziesięciokrotnie (3.899 kg.).

W naszych stosunkach byłoby ogromnym krokiem naprzód, gdyby ogólnie spo-

życie wyrównało się z poziomem spożycia naszych dzielnic zachodnich. Konsumpcja tytoniu w tej dzielnicy (345 zł.) jest prawie 3 i pół razy większa niż we wschodniej (10,6 zł.), spirytus — 2 i pół razy (odpowiednio 1,06 i 0,46 litra) cukru przeszło trzy razy (13,8 i 4,3 kg.), węgla prawie 47 razy (1.255 i 27 kg.), że-

ła — 11 razy (9,21 i 0,86 kg.) i t. d. Przetyczono liczby dowodzą, jak wielce jeszcze u nas jest do zrobienia. Zwiększenie konsumpcji pewnych artykułów nie tylko ożywiłoby przemysł, zatrudniałoby bezrobotnych i t. d., ale częstokroć decydowałoby o utrzymaniu przy życiu pewnych gałęzi produkcji. Rolnictwo które już czwarty rok gospodaruje z deficytem, utrzymuje wręcz, że przywróciłoby to dzięki większemu popytowi opłacalność warsztatów rolnych. Nie inaczej też odbiłyby się to i na warsztatach przemysłowych.



Podpisanie traktatu handlowego francusko-sowieckiego.

W tych dniach odbyło się w Paryżu podpisanie traktatu handlowego francusko-sowieckiego. Zdjęcie nasze przedstawia uczestników ceremonii po złożeniu podpisów pod traktatem. Od lewej: Ostrowski, ambasador, Z. S. R. R. w Paryżu Dowgalewski, Patentow. min. Laurent Ey-nac i minister Spraw Zagranicznych Paul-Boncour.

## TABELA

**Ciągnięcia loterii na str. 5-cj.**  
182.000. Mimo wszelkich wysiłków pół miliona dzieci nie dostało się do szkół.

Poza tem omawiał obszernie poszczególne działy szkolnictwa. Po referacie przemawiał premier i minister oświaty p. Jędrzejewicz. Stwierdził, że wprawdzie kryzys gospodarczy nie pozwala na realizację wielkiego programu oświatowego, nakreślonego na początku naszej niepodległości, ale robi się, co można. Co do polityki oświatowej p. minister potwierzył raz jeszcze, że dążeniem jego jest ugruntowanie wychowania państwowego, które realizuje się w związku z wprowadzeniem w życie nowego ustroju szkolnego. Wychowanie musi w swym na pierwszym miejscu interesy państwa i służbę dla niego. P. premier uważa, że nie jest to sprzeczne z interesem narodu.

Główny nacisk położony premier Jędrzejewicz na zmiany dokonane w szkolnictwie wyższym. Oświadczył, że zapowiedzi, wygłaszane przez opozycję przy uchwalaniu ustawy o szkołach akademickich, nie sprawdziły się. Żadnych wstrząsów w szkołach wyższych nie było z wyjątkiem zaburzeń na uniwersytecie warszawskim. Użyto podczas nich rewolwery, wobec czego p. minister był zmuszony zamknąć uniwersytet i zarządzić nowe wpisy. Poza tem młodzież podporządkowała się rozporządzeniu w sprawie stowarzyszeń akademickich. Zmiany dokonane w zakresie stypendyj akademickich i pomocy dla młodzieży wydają, zdaniem p. ministra, na jej korzyść.

Specjalny ustęp przemówienia poświęcił p. premier Jędrzejewicz wyznaniem, stwierdzając lojalne wywiązanie konkordatu i życzącą współpracę przedstawicieli Kościoła z rządem w sprawie uregulowania szeregu kwestyj niezależniwnych w konkordacie. Podkreślił, że w sferach duchowieństwa gruntuje się zrozumienie właściwego stosunku, który na podstawie konkordatu winno ono zachować w stosunku do państwa.

Mówca oświadczył, że stara się o jak najrychlejsze uregulowanie spraw cerkwi prawosławnej, wreszcie zaznaczył, że ministerstwo wykazuje troskę nad stworzeniem dla żydowskiego życia wyznaniowego ram ustrojowych, w których ludność żydowska mogłaby zaspokajać swe potrzeby religijne.

W dyskusji pierwszy przemawiał pos. Czapiański (PPS), poczem zabrał głos pos. Langer (Stron. Lud.), który twierdził, że z nauczycieli zrobiono biurokratów, agitatołów. Wywołuje to na wsi nienawiść do nauczycielstwa. Kształcenie dzieci chłopskich stało się niemożliwe. Na Wschęcznie Jagiellońską w z. r. zapisał się tylko jeden syn chłopski. Ze względu oszczędnościowych przeniesiono katedrę kultury polskiej, a jednocześnie utworzono w Warszawie katedrę kultury chińskiej i egipskiej.

Na posiedzeniu popołudniowym przemawiał pos. Ponikowski (Ch. D.), który wywoził, że cały wysiłek nauczycielstwa powinien być skierowany przede wszystkim na sprawy szkolne. Obarcza nie nauczycielstwa obowiązkami pracy społecznej jest szkodziwe. Również niebezpieczne jest branie czynnego udziału nauczycielstwa w akcji politycznej. — Wbrew postanowieniom-konstytucji nauka w szkołach polskich przestała być bezpłatną. — Dalsza dyskusja przeciągnęła się do późnej nocy.

## Wroga demonstracja hitlerowców przeciw Suvichowi w Wiedniu.

Wiedeń. — Włoski podsekretarz stanu Suvich przybył do Wiednia pociągiem po śpiącym z Rzymu w czwartek o godz. 8.15 rano, powitany na dworcu przez kanclerza Dollfussa, wicekanclerza Feya, mi-

## „Legion zasłużonych” ma dokonywać wyboru Senatu

Warszawa. — Na posiedzeniu komisji konstytucyjnej poseł Car wygłosił referat o zasadach statutu legionu zasłużonych, który dokonywać będzie wyboru senatorów i z spośród którego wybierani będą senatorowie.

Godność obywatela zasłużonego nadaje Senat na wniosek kapituły. Nadto do legionu zasłużonych z mocy samego prawa należą senatorowie.

Organami legionu są: kapituła, komisje kwalifikacyjne i sady honorowe.

Kapituła legionu zasłużonych składa się z 30 senatorów, wybranych przez Senat na okres trzyletni. Komisje kwalifikacyjne legionu zasłużonych po jednej na województwo składają się z przewodniczącego oraz z członków, mianowanych z spośród obywateli na okres trzyletni przez marszałka Senatu na wniosek przewodniczącego kapituły.

Sady honorowe legionu zasłużonych po jednym na województwo składają się z prezesów, wiceprezesów i sędziów powoływanych na okres trzyletni przez mar-

szalka Senatu z spośród kandydatów wybranych w liczbie potrójnej przez zjazdy wojewódzkie legionu zasłużonych.

W zjazdach wojewódzkich biorą udział delegaci wybrani na zjazdach powiatowych legionu zasłużonych w liczbie po jednym delegacie na 25 obywateli zasłużonych.

Po referacie pos. Cara wywiązała się dyskusja. Pos. Bittner (Ch. D.) zwrócił uwagę, że od r. 1926 zaszło wiele faktów, jak sprawa gen. Malczewskiego, gen. Zagórskiego, Zdziechowskiego, Mostowicza, Brześć, wybory, usuwanie profesorów, które wskazują, że dżia o cności obywatela mówić nie można.

Pos. Car po replice postawił dwa wnioski, które zostały przyjęte większością głosów. Pierwszy wniosek mówi o przyjęciu tet dotyczących zmiany Konstytucji, jako podstawę do dalszej pracy nad zmianą Konstytucji i drugi, że komisja postanawia złożyć sprawozdanie z dotychczasowych prac przed Sejmem.

## Z sejmowej komisji budżetowej

BUDŻET MINISTERSTWA OŚWIATY.

Warszawa. — Sejmowa komisja budżetowa obradowała wczoraj przez cały dzień nad budżetem ministerstwa oświaty, który zawsze wywołuje bardzo obszerne i żywą dyskusje.

Preliminarz wydatków tego działu w r. 1934 wynosi 311.183.530 zł, i jest o 158 milionów mniejszy niż w r. 1929/30.

Budżet ten referował przez blisko 3 godziny pos. Zdz. Stroiński (B. B.) wskazując, że wydatki na uposażenie wynoszą 91 proc. preliminarza, a mianowicie 285.229.990 zł. W administracji szkolnej zredukowano 102 etaty. Wydatki ogólne zmniejszono o 2.890.000 zł. z powodu przeniesienia zasiłków na opłaty szkolne dla dzieci funkcjonariuszów państwowych oraz zmniejszenia kredytu na wydawnictwa o 10.000 zł.

W szkolnictwie powszechnym ilość etatów wynosi 67.585, cyfrowo zmniejszyła się ona o 500 z powodu niezamieszcz-

nia w preliminarzu przewidywanych w r. ub. lecz nieuruchomionych etatów. O milion zł. zredukowano kredyty na opłacenie nauczycieli w szkolnictwie polskim zagranicą, a o 400.000 zł. kredyty na zasiłki i stypendja.

W budżecie nauki i szkolnictwa wyższego nie znalazła jeszcze wyrazu dokonana redukcja katedr, ponieważ realny jej efekt ma się uwydatnić budżetowo dopiero w następnym okresie.

Wydatki inwestycyjne preliniuje się w kwocie 1.300.000 zł. o 895.000 mniej niż na rok bieżący.

Omawiając szkolnictwo powszechnie referent wskazał, że na rok szkolny 1933/34 przypadał największy powojenny przyrost dzieci w wieku szkolnym. Osiągnął on 392.000 dzieci. Wskutek tego 458.000 dzieci pozostało poza szkołą. W roku 1933/34 znacznie zmniejszony przyrost dzieci w wieku szkolnym wynosi



Tragiczny zgon gubernatora generalnego Indochin. Gubernator generalny Indochin Pasquier zginął w katastrofie samolotu „Emeraude”.

**PODZIĘKOWANIE.**  
Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę drogim nam zwiłkom

**S. p. MARJANA UJMY**  
w szczególności p. p. dyr. Kresterom, p. dyr. Kowalskiemu, p. prez. "Pracowników" oraz członkowi katedralnemu władcy starostki, "Bóg zapłać"

*żona, artystka, redaktorka i współpracowniczka.*

# O odroczenie rozporządzeń uposażeniowych

## WNIOSEK KLUBU NARODOWEGO.

Warszawa. — Klub Narodowy zgłosił na posiedzeniu Sejmu w dn. 16-m b. m. wniosek w sprawie odroczenia na czas nieograniczony wykonania rozporządzeń, dotyczących zmiany uposażeń pracowników państwowych. Wniosek ujęty jest w formie projektu ustawy o trzech artykułach. Pierwszy wymienia rozporządzenia, których wykonanie ma być odroczone, a więc wszystkie dotyczące uposażeń zarówno wydane przez Prezydenta Rzeczypospolitej, jak i przez Radę ministrów. Art. 2 porusza wykonanie ustawy przewidzianej przez Radę ministrów, przesłanej N. I. K. oraz właściwym ministrom.

Uzasadnienie wniosku brzmi:  
Reforma uposażeń pracowników państwowych, zawarta w dekretach z 28-go października 1933 r. i wynikających z tych dekretów rozporządzeniach Rady ministrów, polega na rozszerzeniu rozpiętości między uposażeniem niższych i wyższych urzędników, oraz na zupełnym uależnieniu wysokości uposażenia poszczególnego urzędnika od woli jego władcy przełożonej.

Być może, że różnica uposażeń między najniższą a najwyższą grupą jest obecnie zbyt mała. Jednak zwiększenie tej różnicy przez dwu lub nawet trzykrotne podniesienie uposażenia najwyższych grup z równoczesnym obniżeniem go w grupach niższych jest dziełem całkowitego chybionem. Reforma taka powoduje dalszą pauperyzację mas urzędniczych będącą zjawiskiem ujemnym tak pod względem gospodarczym jak i społecznym. Zniesienie dodatków różnicowych grozi osłabieniem tej podstawowej komórki życia narodu, jaką jest rodzina.

Jedynym uzasadnieniem dalszej obniżki uposażeń znacznej większości pracowników państwowych mogłoby być tylko interes skarbu. Ale ten wzgląd w obecnej reformie nie wchodzi w rachubę, albowiem ogólna suma, przeznaczona na uposażenia, według kilkakrotnych oświadczeń przedstawicieli rządu ma pozostać niezmienną. Nie skarb zatem ma tu zyskać, ale wyżsi urzędnicy kosztem niższych, już obecnie nieraz zbyt niskich uposażeń, co z punktu widzenia interesu państwa byłoby znacznie szkodliwsze, niż utrzymanie stanu dotychczasowego, w którym uposażenie najwyższych urzędników niezupełnie może odpowiadać kwalifikacjom, jakie powinni posiadać i wielkiej odpowiedzialności, do której się powinni powozać.

Te zasadniczo ujemną cechą reformy uposażeń potęguje jeszcze daleko idące uależnienie ich nie od przepisów pra-

wa, lecz od uznania przełożonych władz, dysponujących zarówno wysokością uposażeń, jak i przywiązaniem do pewnych stanowisk różnych dodatków funkcjonalnych i służbowych.

Należy wreszcie zważyć, że wszyscy bez wyjątku pracownicy państwowi płacą obecnie znaczne stosunkowo raty pożyczki wewnętrznej, która ze strony rządu przedstawiona im jako zabezpieczenie przed dalszą obniżką uposażeń w najbliższym czasie.

Gdy zatem obecna reforma zawiera w sobie pierwiastki ujemne pod względem gospodarczym i społecznym, a stan skarbu nie pozwala na rozszerzenie rozpiętości uposażeń bez krzywdy dla pracowników państwowych niższych kategorii uposażeniowych podpisani wnoszą o odroczenie wykonania reformy na czas nieograniczony i utrzymanie nadal dotychczasowego stanu rzeczy tak pod względem prawnym, jak i budżetowym.

Podobne wnioski zgłosiły kluby Ch. D. i P. P. S.

## Auto Mac Donalda obrzucone kamieniami.

London. — Podczas przemówienia, ogłoszonego wczoraj przez premiera Mac Donalda na zgromadzeniu publicznym w Londynie, doszło do niestuczanych burd i awantur oraz ataków pod adresem premiera.

W ciągu jednogodzinnego przemówienia rozlegały się bezustannie okrzyki i przeraźliwe gwizdy, które spotęgowały się jeszcze w chwili, gdy Mac Donald usiłował bronić polityki rządu w zakresie opieki nad bezrobotnymi.

Gdy wreszcie premier opuścił zgroma-

Wszystkim tym, którzy oddali ostatnią posługę drogim nam zwiłkom

**Karoliny Kalinowej**  
składamy tą drogą serdeczne „Bóg zapłać”  
Mąż i dzieci.

dzenie, udając się do swego samochodu, miał przed sobą kilkutyśiętny tłum, który wobec niego zajął groźną postawę. Silne oddziały policyjne tylko z trudem ochroniły premiera przed napierającym tłumem, umożliwiając mu opuszczenie zgromadzenia.

Za odjeżdżającym samochodem premiera po posypał się grad kamieni, który na szczęście nikomu nie wyrządził szkody.

## Japonia nie dopuści do zbrojowego ataku na Azję.

Pekin. — Nowomianowany japoński atłache wojskowy, płk. Takahazi, po przybyciu do Pekinu złożył oświadczenie w sprawie stanowiska Japonii do Rosji w kwestii. Oświadczenie to wywołało w tutejszych kołach olbrzymią sensację.

Płk. Takahazi oświadczył mianowicie, że rząd sowiecki zamierza całą wschodnią Azję zabarwić na czerwono. Japonia w żadnym wypadku nie może zgodzić się na to.

Jeżeli Rosja chce mieć wojnę — oświadczył płk. Takahazi — to Japonia jest na nią przygotowana. Wojny rosyjsko-japońskiej da się jednak uniknąć, jeżeli Rosja sowiecka zachowa umiarkowane stanowisko.

## CHOROBA KRÓLA W BRYTANII.

London. — W tutejszych kołach politycznych i dyplomatycznych rozszalała się pogłoska, iż król Jerzy od kilku dni poważnie zachorował. Potwierdzenia tej pogłoski narazie brak.

## PRZYWÓDCA HEIMWEHRY KS. STARHEMBERG W POROZUMIENIU Z HITLEROWCAMI.

Wiedeń. — Sensacja polityczna Austrii jest pismo, jakie ogłosił b. przywódca Heimwehry dolno-austriackiej hr. Alberti, dotyczące konferencji, odbytej przez niego przed kilku dniami z przywódcami hitlerowców. Hr. Alberti stwierdza, że ostatnią konferencją, jak i konferencją przednie odbywał w ścisłym porozumieniu z księciem Starhembergiem, który udzielił mu na to swego wyraźnego zezwolenia.

## ŚCIEŻE DWUCH SKAZANÓW.

Berlin. — Na dziedzińcu więzienia w Dessau ścieto toporem dwóch skazanych na śmierć za zabójstwo szturmowca Cieslika.

# TELEGRAMY

## KONFERENCJA SUVICHA. Z DOLLFUSSEM.

Wiedeń. — W przebiegu konferencji Suvicha z kanclerzem Dollfusssem, która rozpoczęła się wczoraj, poruszone być mają wszystkie kwestie polityczne i gospodarcze, dotyczące obu krajów, oraz całokształt zagadnień obszaru naddunajskiego. Podstawą rozmów jest plan Mussoliniego, dotyczący reorganizacji obszaru naddunajskiego, przyczem podkreślić należy, że w ciągu ostatnich miesięcy nastąpiło znaczne zbliżenie poglądów Francji i Włoch w tej sprawie.

## KNUT HAMSUN ŚMIERTELNIE CHORY.

Oslo. — Stan zdrowia ciężko chorego znakomitego pisarza norweskiego Knuta Hamsuna pogorszył się bardzo w ostatnim czasie. Lekarze ze względu na podeszły wiek chorego, liczącego 75 lat, obawiają się jego zgonu.

Dr. Władysław Bogatynski

# Hetman Stefan Czarniecki

(ur. 1599 r. — zm. 1665 r.)

Na wiadomość jednak, że Kmicic został przez Moskali zaskoczony, Czarniecki postanowił przeprowadzić się wpraw przez Drućie, by uderzyć na wroga. „Mości Panowie” — zawołał — „Resunpatitur moram; mostów tu budować nie masz czasu, slychać strzelanie, slychać i głosy moskiewskie. Już to znać, że nie nasi onych, ale oni naszych bija. Plywałmy przez morza i tu trzeba, Pana Boga wzywamy na pomoc. Za mną pistolety i ładownice za kolanierzy!” To rzekłszy pierwszy się rzucił z koniem w nurty rzeki i pierwszy przepłynął. Stanąwszy na brzegu nawoływał płynące chorągwie i puszczał na wroga. Siekąc i rbiąc przez 4 mile pedził Moskali, aż dosięgnął ich obozu pod Czereją i zajął go, opuszczony przez Chowańskiego, który zwrócił się do Polocka. Szczęśliwy był rok 1660 dla oręża polskiego. Obronił on Litwę od Chowańskiego i Dolhorukiego, poraził też sromotnie Szeremetjewa pod Lubarem i Cudnowem na Wołyniu (16. IX i 31. X. 1660 r.). Triumf święcił wodzowie, a spośród nich — regimentarz, Stefan Czarniecki. Po uroczystym wjeździe hetmanów do Warszawy w św. Trójce roku 1661, odbył drug wjazd 7 czerwca zbawca Litwy. „Niesiono przed nim 115 sztandarów i innych znaków wojennych, za wozami jego szło 26 jeńców w szatach dwubabnych. Lud przyjmował z zapamiętaniem okrzykami bohatera...” Pamiętnym był dla niego sejm wówczas zbrany, który uczcił jego zasługi w wojnie ze Szwedami. Kanclerz imieniem króla wychwalał go w senacie, przyrównywał do starożytnego Fabjusza, a król na sejmie obdarował go starostwem Tykocińskim. Ody posłowie mówili, że umniejsza małatek Rzeczypospolitej król powiedział: „Jeśli wam się zdaje, że cnota i praca zasłużonego wodza nie zasługują nadania prawem dziedzicznym, Tykocina, więc cokolwiek zasług moich liczyć mogę w tej Rzeczypospolitej dołączam, aby wyrównały nagrodzić, a jeśli tego mało, przyłączam przodków moich domu Jagiellońskiego, złane na was

dobrodziejstwa, a tego już warta”. Najchlubniejsze świadectwo zasług Czarnieckiego wystawił sam król Jan Kazimierz w akcie nadania Tykocina. Powiedziano tam: „Rzeczom zewsząd zgubionym jeden już tylko pozostał ratunek, i z daru nieba dany był Stefan. Szeroko po tyłu królestwa naszego prowincjach rozpostarty wylew okropnych nieszczęśliwości, skazona wiara, wydarte skarby kraju, najmocniejsze Królestwa warownie wzięte, albow zniszczone, my sami opuszczeni od obywatelów, wolni, do niewoli prawie przyprowadzeni, między tak okropnymi zewsząd kleskami, długo nikogo, któryby opór śmiały stawić, dopóki nad niemiękanie wszystkich nie zabłysnęło męstwo Stefana. Wśród takiej burzy przagnął wszyscy meża, któryby zepsute i niesfome rycerstwo do ściślejszej przywiódł karności, któryby upadającego królestwa chwale podźwignął. To spełnił Czarniecki, jak na to po szczęśliwym ziszczeniu tak wielkich zyczeń naszych z podziwieniem wszyscy patrzymy... Umiejętność wojkowego rzemiosła, w inszych narodach kwitnąca, z Polski wygnana z nim jednym ocalała. Przeciż wszystkiego z umiarkowaniem od naszej faszy dopraszał się, ażeby ani ze wszystkiego o sobie zapomniał, ani zbytchnie pamiętał. Niesprawiedliwością byłoby nie dać mu tego, co on dał innym — głowie naszej koronie, Królestwo stanom, ojczyznę obywatelom, mieszkańcom — miastom, miast — prowincjom, Koronie i wielkiemu księstwu prowincji... Ktorego więc dzielnością Rzeczypospolita prawie ze swojego wypędzona siedliska, niedawno swoje dziedzictwo odzyskała, temu Tykocin, task naszych pamiętkę wieczną, za powszechną zgodą stanów Rzeczypospolitej na teraźniejszy sejm walny zgromadzonych, przychyliając się do tegoż sejmu konstytucji, na wieczność oddajemy...”

Po triumfie nie spozął Czarniecki, lecz zawsze niestrudzony w służbie Ojczyzny walczył dalej z Moskwa. W ofensywie, jaką teraz Polacy podjęli, pobit nasz bohater jeszcze raz Chowańskiego pod Kuszlikami i Głębokiem (listopad 1661 r.). W rezultacie kampanii tej zostało Wilno oswobodzone, bo Grodno i Mohylew już poprzednio opuścili Moskale, a w następnym roku Borysów wśród rokowań o po-

kój. O wyniku jednak ostatecznym wojny miało zdecydować stanowisko Ukrainy i Kozaków: czy przechyla się ku Polsce w myśl unii Hadziackiej, czy ku Moskwie w myśl umowy perejasławskiej, zawartej przez atamana Jurka Chmielnickiego w roku 1659. Z zametu, w jakim znajdowała się Ukraina od lat kilku postanowił skorzystać król Jan Kazimierz i wyprawa na Ukrainę przeciągnął ją na swoją stronę, a Moskwie zadać coś ostateczny.

Jesienią roku 1663 ruszył z królem w gronie uczestników nasz wojewoda ruski i znowu w mroźną zimę zapuścił się aż za Dniepr, dobywając licznych grodów, spośród nich Głuchowa. Z Litwy nadsięgnął hetman Pac i połączając się z królem, a podjazdy polskie niezbyst już daleko od Moskwy docierały. Jednak król nie poszedł na Moskwę, zawrócił, a temu słabość okazana wszystkim przeciwnicy. Moskwa i Kozacy rozpoczęli ofensywę tem groźniejszą, im więcej słabi autorzytet Polski na Ukrainie. Wybuchł bunt ludowy przeciw-Polsce. Czarniecki odprowadził króla wrócił, by tłumić go. Przypuszczu szturmy do gniazd kozackich: Lisianski, Humania, Buszy, burzy Stebliów, zdobywa Stawiszczce, lecz przy tej pracy pełnej wysiłku otrzymuje ciężką ranę (grudzień 1664 r.). Czując się chorym puścił się w drogę do Lwowa, lecz w drodze we wsi Sokolówce pod Brodami życia dokonał 16 lutego 1665 r. Na kilka dni przed zgonem otrzymał list królewski z nominacją na hetmana polnego. Z pewnym zalem i jakby wyrzutem przyjął ten zaszczyt, „Zawszem się tego spodziewał — mówił — że mi król da buławę na ten czas, kiedy ja ustane wojować. Gdyby łaskawy Bóg pozwolił życia i zdrowia, okazałbym wdzięczność J. Kr. Mości za świadczenia łaskę, aniby król żałował J. Kr. że mi dał buławę...”

„Nie było danem dłużej hetmanić temu, który Polskę z potopu wydobyl. Litwę odwrwana przyłaczył, a Ukrainę przywiódł do karności. Odszedł na zawsze wtedy, gdy kraj i król potrzebował właśnie takiego wiernego sługi, co jak słuszenie mawiał, wyróś, „nie z soli, ani z roli, ale z tego, co go boli” Odszedł, „st. wy ten człowiek, do wojny stworzony, tonął ogniem, zamiast duszy, prowadził do sławy i zwycięstw”

Wkrótce „LUNA” „6 GODZIN ŻYCIA”

CZTYRE ZAMACHY BOMBOWE HITLEROWCÓW W AUSTRII. Wiedeń. — Według doniesienia organu...

Druga bombę rzucił hitlerowcy na garaż samochodowy niszcząc całkowicie je...

UDAREMNIONY PRZEWROT KOMUNISTYCZNY W PORTUGALJI.

Paryz. — Według doniesienia agencji Havasa z Lizbony, wykryto tam przygotowania do przewrotu komunistycznego.

Policja aresztowała kilka podejrzanych osób, u których znaleziono bomby i rewolwery.

Nowy przewrót na Kubie.

London. — Z Hawany donoszą o przewrocie, dokonanym przez dotychczasowego szefa sztabu wojsk kubańskich, b. sierżanta, a obecnego pułkownika Battistę.

Jak wiadomo, Battista był tym, który stał na czele powstańców w czasie rewolucji w lecie ub. r.

Obecnie Battista usunął go, objął całkowitą władzę, zaprowadził stan obłędny i polecił natychmiast przerwać strajk generalny.

WIELKIE OSZUSTWO BANKOWE W WIEDNIU.

Wiedeń. — Wielką sensacją wywołało aresztowanie dwóch bankierów wiedeńskich Rokotnitza i Winklera, właścicieli firmy bankowej tej samej nazwy.

Obaj bankierzy poszkodowali ponadto znaną firmę fortepianową „Hoffmann i Czerny”, w której byli członkami rady za rządzącej na 800.000 szylingów.

POŻAR WAGONU POCZTOWEGO. Berlin. — W wagonie pocztowym pociągu pośpiesznego, idącego z Frankfurtu n/M. do Berlina, wybuchł pożar w pobliżu Meerholz. Większość poczty spłonęła, zdołano uratować jednak przesyłki wartościowe.

Specjalna komisja zbada fortyfikacje francuskie na wschodzie.

Paryz. — Sensacyjną wiadomością „Martina” o rzekomo wadliwej konstrukcji nie dawno wybudowanych fortyfikacji na granicy wschodniej Francji, wywołała w francuskiej opinii publicznej, a w szczególności w kołach wojskowych zrozumiałe zaniepokojenie.

W związku z tem odbyła się w ministerstwie wojny pod przewodnictwem min. Daladier'a tajna konferencja z udziałem kilku członków sztabu generalnego, na której zapadła decyzja natychmiastowego zbadania stanu fortyfikacji przez specjalną komisję rzeczoznawców.

Wedle obiegających pogłosek, wady konstrukcyjne poszczególnych schronów i wież strzelniczych mają być bardzo po-

ważne, a w szczególności zabezpieczenie przeciw-gazowe wykazuje podobno wielkie braki.

Prasa, zamieszczając powyższe wiadomości, podkreśla z naciskiem fakt, że dotąd nie ukazało się jeszcze żadne urzędowe zaprzeczenie powyższych niepokojących pogłosek.

HONOROWA EMERYTURA DLA PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ.

Warszawa. — Rząd wniósł do Sejmu nowelę do ustawy o honorowym dożywotnim uposażeniu Prezydenta Rzeczypospolitej. Nowela ta jest dostosowaniem emerytury Prezydenta do nowej ustawy uposażeniowej. Ustawa orzeka, że ustępujący Prezydent otrzymuje uposażenie dożywotnie w pełnej wysokości grupy I-szej uposażenia zasadniczego funkcjonariuszów państwowych a wdowa i siero-ty pobierają zaopatrzenie emerytalne, obliczone w stosunku do uposażenia honorowego.

SENATOR KOBYLIŃSKI ZŁOŻYŁ MANDAT.

Warszawa. — Sen. Stanisław Kobylński nadesłał na ręce marszałka senatu pismo z zawiadomieniem, że składa swój mandat do senatu Rzeszy. Sen. Kobylński należał do zespołu senatorów Ch. D. i NPR i wszedł do senatu z okręgu wyborczego Nr. 39 (woj. śląskie). W miejsce Kobylńskiego, który otrzymał rejureturę, wchodzi do senatu p. Kędzior, wicemarszałek sejmu śląskiego.

NOWI POSŁOWIE.

Warszawa. — Główna komisja wyborcza ustaliła nazwiska posłów, którzy wchodzić do sejmu w miejsce skazanych wyrokami brzeskim posłów Barlickiego, Ciolkos'a, Dubois, Kiernika, Liebermana i Witosa. Do sejmu wejdą pp.: Ludwik Kulczycki, profesor Szkoły Nauk Politycznych (NPR), Maciej Rataj, b. marszałek sejmu i Józef Steinhof, rolnik (KI. lud.), Adam Kuryłowicz, prezes Zw. zaw. kolejarzy (PPS), oraz dwoje posłów wybrani z listy Centrolewu, którzy jednak wejdą do klubu BB. Są to posłowie Roman Janowski, księgarz i Marjan Cieplak nauczyciel.

Rokowania polsko-niemieckie W SPRAWACH UBEZPIECZEN SPÓŁ.

Warszawa. — We wtorek, dnia 23 bm. przybyła z Berlina do Warszawy delegacja ministerstwa pracy Rzeszy Niemieckiej, oraz przedstawiciele niemieckich instytucji ubezpieczeniowych na rozpoczynające się w tym dniu w ministerstwie opieki społecznej rokowania polsko-niemieckie w sprawie wykonania i uzupełnienia umowy o ubezpieczeniu społecznym z dnia 11 czerwca 1931 r. DEMONSTRACJA PRZECIW TRAKTATOWI WERSALSKIEMU W GDANSKU.

Gdańsk. — W dniu 19 b. m. z okazji rocznicy założenia Rzeszy Niemieckiej odbędzie się we wszystkich szkołach gdańskich o niemieckim języku wykładowym specjalna uroczystość, poczem uczniowie zwolnieni zostaną od lekcji. Senator oświaty Beck wydał w związku z tem odezwę, twierdzącą m. in., że traktat wersalski z roku 1919 stworzył krwawe granice w kraju niemieckim (?), doprowadzając do kulturalnego i gospodarczego upadku i będąc poniekąd kontynuowaniem wojny podczas pokoju.

NADUŻYCIA FINANSOWE W MAGISTRACIE KIELECKIM.

Kielce. — W magistracie kieleckim ujawniono nadużycia finansowe. W aferę włączonych jest kilku urzędników, których prezydent miasta zawiesz w urzędowaniu, oddając jednocześnie sprawę w ręce władz prokuratorskich.

WYROK ŚMIERCI NA SZPIEGÓW.

Poznań. — Przed sądem okr. w Strzelnie toczyła się przy drzwiach zamkniętych sensacyjna rozprawa w trybie do-rodzonym o szpiegostwo przeciwko pięciu Niemcom. Na ławie oskarżonych zasiadli: Maria Mohl vel Schneider, Wiktor Nowak, oby wateł niemiecki, Sommer ze Śląska niemieckiego, właściciel 50-morgowego gospodarstwa Herman Iłgut oraz jego żona. Sąd skazał Marię Mohl i Wiktora No-

waka na karę śmierci, przyczem kary te złądzono na dożywotnie więzienie. Sommera na 10 lat, wreszcie sprawę Herman Iłguta i jego żony Luizy trybunał doradczy przekazał do postępowania zwy- czajnego.

PRACE NAD PRZESZEREGOWANIEM URZĘDNIKÓW.

Warszawa. — Władze skarbowe podjęły przygotowania do wypłaty pensji urzędniczych na dzień 1 lutego r. b. według nowego uposażenia. W niektórych ministerstwach zostały już ukończone prace nad zaszerzegowaniem pracowników do nowych grup płacy, w niektórych urzędach prace te są na ukończeniu.

POBICIE INSPEKTORA FUNDUSZY PRACY NA ULICY.

Kielce. — Onegdaj bawiący w sprawach służbowych w Kielcach inspektor Funduszy Pracy p. Kasicki został napadnięty na ulicy i znieważony czynnie przez urzędnika dyr. robót publ. Rychłowski-ego na tle porachunków osobistych. Ponieważ urząd prokuratorski dopatrzył się w zająciu zniewagi urzędnika, Rychłowski został aresztowany.

UCIEKINIER Z NIEMIEC STRZELĄ DO KONSULATU NIEMIECKIEGO W WARSZAWIE.

Warszawa. — Przy ul. Piusa XI nr. 17 jakiś osobnik strzelił kilka razy, mierząc w szczyt biura niemieckiego konsulatu. Skutkiem strzałow wypadła część szyby, a kula utknęła we framudze. Druga kula odbiła się o mur.

Okazało się, że napastnikiem był 40-letni Szymon Bachman, uciekinier z Niemiec. Napastnika zatrzymał na miejscu policjant. — Bachman tłumaczył swoją napadę na ambasadę niemiecką chęcią zademonstrowania przeciwko Niemcom Bachmana przewiezionego do urzędu śledczego, gdzie osadzony został w areszcie do dyspozycji prokuratora.

WIELBICIELE ZABOTYŃSKIEGO SKAZANI PO 6 MIESIĘCY WIEZIENIA.

Warszawa. — Sąd okręgowy rozprawy sprawę dwóch żydów z pod znaku Zabotyńskiego, którzy w czasie manifestacji ulicznej w Warszawie, skierowanej przeciwko Anglii, rzucali kamieniami w okna gmachu konsulatu angielskiego. Policja aresztowała podówczas dwóch wy-



Do nabycia we wszystkich aptekach.

znawców Zabotyńskiego: Haskiela Kopycińskiego i Barucha Milewskiego. Kamienie były owinięte w plakaty z napisami, skierowanymi przeciwko Anglii.

Sąd po przesłuchaniu kilku naocznych świadków skazał oskarżonych po 6 miesięcy więzienia.

SAMOBÓJSTWO 21-LETNIEGO STUDENTA UNIWERSYTETU WARSZ.

Warszawa. — W domu akademickim przy ul. Grójeckiej pozabawił się życia w pokoiu własnym na 4-tym piętrze wystrzałem z rewolwera w głowę 21-letni Gabriel Pilecki, student uniwersytetu.

W pokoiu denata policja znalazła księżkę P. K. O. z wkładem na 1,200 zł. Istnieje przypuszczenie, iż powodem samobójstwa był zawód miłośny.

ZNÓW DRUKI POLSKIE WRÓCIŁY Z NIEMOWI ROSYJSKIEJ.

Warszawa. — W ubiegłym tygodniu nadszedł do Warszawy transport złożony z 13 skrzyni, zawierających około 11 tys. dzieł, odczypanych ze zbiorów biblioteki publicznej w Petersburgu w wykonaniu art. 11 traktatu ryskiego.

Zbiór ten składa się z druków z XVI do XVIII wieku, stanowiąc częściowo książki z Biblioteki Załuskich częściowo zaś druki o charakterze ekwiwalentu. Blizsze szczegóły co do zawartości transportu będą podane w terminie późniejszym.

Prace nad odzyskaniem reszty druków i rekopisów Biblioteki Załuskich dobiega ją końca i zapewne będą ukończone w bieżącym roku.

Prace odbiorcze wykonywane są w dalszym ciągu przez delegację polską w komisji specjalnej w Leningradzie.

Ortadni transport przekazany został Biblioteczce Narodowej w Warszawie.

KRONIKA

Częstochowa 20 Stycznia Sobota. Dziś — Fabjana i Sebastjana. Jutro — Agnieszki pn. 1 m. Wschód słońca o godz. 7.32. Zachód " " 16.18. Kalendarzyk historyczny: Uroczysty wjazd Zygmunta I do Krakowa w 1507 r.

Wieczór odczytowy P. O. W. Dziś, w piątek, o godz. 7-ej wiecz. w sali Rady Miejskiej (Dąbrowskiego 14) odbędzie się wieczór odczytowy P. O. W. z następującym programem: 1) wykład pod tyt. „1863 Rok” — wygł. p. Ryszard Schmidt, 2) wykład p. t. „Powstanie Styczniowe w poezji Asnyka” — wygł. prof. A. Miller. Wstęp wolny i bezpłatny.

Z organizacyjnego zebrania Komitetu Wystawy Książki Polskiej. W ub. czwartek o godz. 5 po poł. w sali Rady Miejskiej odbyło się organizacyjne zebranie Komitetu Wystawy Książki Polskiej w Częstochowie.

Protokolat nad wystawą obejmie p. premier Jędrzejewicz.

Komitet honorowy wystawy stanowią: Wojewoda kielecki p. Jerzy Paciorekowski, J. E. ks. Biskup dr. Teodor Kubina, dowódca 7-ej Dywizji Piechoty pułk. Sta- chiewicz i starosta częstochowski p. Kazimierz Eustachiewicz. Kuratorem wystawy jest komisarz miasta p. Jan Mackiewicz, przewodniczącą Komitetu wykonawczego p. Mackiewiczowa.

Z teatru Kamegalnego. W sobotę premiera oryginalnej komedji Marij Pa-wlikowskiej-Jasnorzewskiej p. t. „Zalotnicy niebiescy”. — Początek o godz. 8-ej wieczorem.

Czarna kawa „Pod choinką” w I-ym Gimn. państw. Połączone Patronaty przy państ. Gimnazjum im. H. Sienkiewicza urządzają dziś, w sobotę, w sali tegoż gimnazjum czarną kawę „Pod choinką”.

Wiele atrakcji i miłych niespodzianek. Bufet zimny i gorący na miejscu. Dobra orkiestra. Wejście zł. 1.49. Strój dowolny. Początek o godz. 8 wiecz. Całkowity dochód na wpisy niezamożnych uczniów.

Wieczór zapowiada się doskonale i,

jak wszystkie imprezy w I Gimnazjum, będzie się cieszył dużym powodzeniem, gromadząc nad liczną grono gości.

Zebrań Zw. Pań Domu. Zwyczajne ogólne zebranie członkiń Związku Pań Domu Oddziału w Częstochowie odbędzie się w lokalu własnym przy ul. Kilińskiego nr. 13 w dniu 31 stycznia b. r. Porządek obrad przewiduje m. in.: sprawozdania roczne z działalności oraz kasowe komisji rewizyjnej, wybór członkiń Zarządu (na miejsce wylosowanych) i zastępczyni, wybór Komisji Rew., wybór delegatek na zjazd delegatek, wybór kierowniczek wydziałów, plan pracy i budżet na rok 1934, wolne wnioski.

Z eksportacji zwłok i pogrzebu

ś. p. dr. Karola Rożkowskiego. W ub. czwartek o godzinie 6-ej wiecz. odbyła się eksportacja zwłok ś. p. doktora Karola Rożkowskiego.

Z domu przy ul. Kościuszki 28 wyruszył kondukt żałobny, prowadzony przez ks. prałata B. Wróblewskiego w asyście 7-miu księży. Na czele poza krzyżem niesiono 8 wieńców od rodziny, Tow. Lekarskiego, Zw. Lekarzy, Tow. Przeciwegruźliczego i organizacji, dalej postępowały delegacje młodzieży szkolnej, delegacja Stow. właścicieli nieruchomości ze szlądarem, duchowieństwo, orkiestra i Gimn. państw., oraz karawanem zaś ze zwłokami kroczyła najbliższa rodzina Zmarłego i olbrzymie zastępy miejscowego społeczeństwa. Gremlajny udział w eksportacji wzięła cała inteligencja naszego miasta, świat lekarski, przedstawiciele instytucji i organizacji społecznych. Wielki kondukt pogrzebowy z pochodniami przy dźwiękach marsza żałobnego przyciągnął z ul. Kościuszki przez Aleje i Nowy Rynek do kościoła św. Zygmunta.

Wnętrze świątyni było przepiękne. Po ustawieniu trumny ze zwłokami na rzeźbionej oświetlonej i przybramym zielenią katefalku duchowicostwo odpiewa

Wkrótce przyjedzie do Częstochowy „BRAT DJABŁA”

to egzekwje, poczem ks. prałat Wróblewski wygłosił o ambony piękną a treściwą przemowę, poświęconą pamięci Zmarłego. Cytując z dzieła wielkiego, niezapomnianej pamięci dr. Biegańskiego „O etyce lekarskiej” głębokie spostrzeżenie, iż „dobrym lekarzem może być tylko dobry człowiek”, czcigodny kaznodzieja podkreślił, że właśnie takim dobrym człowiekiem w najpiękniejszym znaczeniu był s. p. dr. Karol Rozkowski, wybitny lekarz i myśliciel, człowiek wielkich zasług, a cichy, nie szukający rozgłosu. Czyn Jego i praca naukowa obok praktyki lekarskiej wpływały z prawdziwą chrześcijańską miłością i współczuciem dla cierpiących bliźnich. Dlatego każde Jego porywanie miało coś z wzniesionego ducha, którego potrafił tchnąć w swoje dzieła, dlatego szanowany i ceniony był powszechnie nie tylko jako lekarz i uczony, ale i jako dobry człowiek. Wychowany przez światobliwą matkę, był gorliwym katolikiem nie tylko z imienia, ale głęboko wierzącym i praktykującym, a jak sam się zwierzał, na talarce w Rosji ukोजना i pociechy w niedoli i tęsknocie za Ojczyzną szukał w kościele u stóp ołtarza z Matką Boską Częstochowską. Czując zbliżający się zgon i jako lekarz, sam zdając sobie z tego dośkonale sprawę, wcześniej wezwał kapłana do swego łóża i pogodnie zakończył swój żywot ziemski. Pamięć o Nim i Jego pracy dla cierpiącej ludzkości, dla wiedzy i nauki lekarskiej, pozostanie z nami niezapomniana, a rodzinie najbliższej, która tak bolesny cios dotknął, niechaj choć słabą pociechą będzie ten szacunek powszechny dla Zmarłego, wspaniałe serdeczne nas wszystkich, co tak licznie dziś trumnę Jego otaczamy.

W piątek po uroczym nabożeństwie żałobnym, które zgromadziło tak tłumnie przedstawicieli społeczeństwa, że cały kościół był wypełniony, o godz. 11-ej r. wyruszył również liczny, jak przy eksportacji, orszak pogrzebowy, prowadzony przez ks. prałata Wróblewskiego w otoczeniu duchowieństwa.

Na cmentarzu na Kułach piękne przemówienia nad trumną, poświęcone pamięci Zmarłego wygłosił: dr. Bafiawa w imieniu Częst. T-wa Lekarskiego, podnosząc zasługi społeczne s. p. dr. Rozkowskiego i jako prezesa T-wa, dr. Łokczyński w imieniu Zw. Lekarzy, dając sylwetkę Zmarłego jako społecznika i e-rudyty, dr. Szaniawski w imieniu T-wa Przeciwdrudzielczego i Poradni Przeciwdrudzielczej, zegnając zażywcę i Członka honorowego tych instytucji, następnie zabrał głos delegat T-wa Lekarskiego Zagłębia Dąbrowskiego, z egnając Członka honorowego tego T-wa, wreszcie dr. S. Kon w imieniu TOZ, składając hołd Zmarłemu, który sam cierpiąc, okazał tak wielką siłę dla cierpiących i przyczynił się też do utworzenia drugiej poradni przeciwdrudzielczej przy TOZ.

Po przemówieniach trumnę złożono na wieczny spoczynek w grobowcu rodzinnym na nowym cmentarzu.

Ziarnko prawdy

Ktoś wyraził się niedawno, że obecny kryzys gospodarczy ma dlatego przebieg tak ciężki, że nie towarzyszy mu zwykły w takich wypadkach objaw: rozwój spekulacji. Podczas wojny i bezpośrednio po wojnie groszali liczni paskarze, co było niewątpliwie jedną z klęsk społecznych. Ale — mówił ów zwolennik paradokołów — przy tych paskarzach znajdowali możliwość zarobkowania inni. Dziś nie mamy wprawdzie paskarzy, bo wszystkiego jest wśród i niema na czem paskować, ale też brakło tej możliwości zarobkowania. Chleb jest tani, tylko że niema i tych paru groszy, by go sobie kupić.

Naturalnie ową lekkość za paskarzami należy traktować tak, jak na to zasługuje to jest humorystycznie, ale jak w każdym, tak i w tem kłamstwie znajduje się odrobina prawdy.

A to ziarnko prawdy tkwi mianowicie w fakcie, że w chwili obecnej brak zupełnie tych ludzi obrotnych, którzy podczas największego nawet zastój potrafił wnązać nieco ożywienia i wyzyskać te pomysły czynnik, jakie w każdej koniunkturze przytrafić się mogą. Ci, którzy po stadaliby w tym kierunku pewne udołnienie nie rozporządzają najczystszej odpowiedzialnąi środkami i muszą zrezygnować ze swych planów.

Czy jest sposób na zdobycie tych niezbędnych środków? Odpowiedź na to py-

tanie znajdziemy odczytując tabele wygranych Loterii Państwowej. Wszak co miesiąc rosnie liczba poważnych kapitalistów którzy z łatwością przyczynić się mogą do ożywienia handlu i produkcji, chodzi tylko o to, by znaleźli się wśród nich ludzie obrotni, o których wspomnieliśmy wyżej.

Oni właśnie powinni przedewszystkiem zwrócić baczną uwagę na to źródło zdobycia potrzebnej im gotowizny i zaopatrzyć się w los 29-jej Loterii Państwowej której ciągnięcie pierwszej klasy rozpoczyna się już 16 lutego.

— „Czarna kawa-bridge” w „Polonii”. W sobotę, dnia 20 stycznia r. b. o godz. 20-jej wiecz. w salach hotelu „Polonia” (ul. Pilsudskiego 9) połączone Patronai państw. Gimn. męsk im. R. Traugutta urządzają „czarną kawę-bridge”. Do tańca przystąpić będzie doborowa orkiestra. Bufet własny obficie zaopatrzonej. Strój wizytowy. Wiele atrakcji. Wejście 2 złote. Dochód przeznaczony na wypisy dla niezamożnych uczniów.

— Kurs dolara. Banknoty dolarowe w obrotach prywatnych 5.51.

— Nocne dyżury aptek.

W nocy z dnia 19 na 20 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki i p. Nowaka i Mandata — Stary Rynek 2, p. Włosińskiego — Kordeckiego Nr. 27. — Włamywacze w Kłobucku. W nocy 17 b. m. w Kłobucku na szkodę Ajzjka Wajsfelnera przez włamywanie filonę w drzwiach sklepu spożywczego skradziono pewną ilość tytoniu, papierosów i różnych artykułów spożywczych na ogólną sumę 849 zł.

Chłopski samosąd nad właścicielem studni.

W tych dniach terenem niezwykłych zajęć była wieś Kosielska, gdzie odbył się samosąd chłopski nad jednym z gospo-darzy.

Jak się okazało powodem tego niezwykłego zajścia była studnia, jedna jedyna studnia, z której od szeregu lat czerpali wodę wszyscy mieszkańcy. Studnia ta znajdowała się na podwórzu w posiadłości Antoniego Wulczyńskiego, któremu jednak częste wizyty sąsiadów mocno się znudziły. Włoszanie stwierdzili, że studnia została zepsuta, wobec czego pozabawieni wody, zwołali zebranie na którym uchwalono studnię wspólnie siłami zprepare-wać. Po godzinie chłopi w liczbie około 200 przybyli na podwórze Wulczyńskiego w celu dokonania naprawy, jednak właściciel terenu nie wpuścił ich na posesję, twierdząc że nie ma prawa wchodzić do jego zabudowań. Ten kategoryczny opór Wulczyńskiego tak oburzył włoszian, iż rzucili się na niego i zaczęli go bić, czem popadło. Niezawodnie samosąd zakończyłby się nader tragicznie dla właściciela studni, gdyby nie obrona jednego z sąsiadów, który począł rozmawiać z chłopami uspokajając, ale przypłacił to porządkiem „laniem”.

Policja zatrzymała około 50 sprawców samosądu.

— Dwa razy płaci za jeden weksel. Lewkowicz Icek-Mendel (Krótka nr. 34) zameldował policji, że niejaka Hochermanowa, której opłacił weksel na sumę 100 zł. nie wycofała go z obiegu i teraz poraz drugi otrzymał nakaz zapłaty za ten sam weksel.

Okrutny ojciec kopniemcem w brzuch zabił na miejscu 8-letniego syna.

Dnia 15 b. m. o godz. 12-jej zmarł nagle we wsi Dąbrowa, gmina Przystajni, 8-letni Piotr-Bolesław Żerdziński. O wypadku zawiadomiono miejscowy posterunek policji. W toku dochodzenie ustalono, że chłopiec został kopniąt przez swego ojca Leona w brzuch tak silnie, że po trzech godzinach zmarł.

— Trzech za jeden rower. W dniu 17 b. m. zatrzymani zostali przez policję Paszewski Antoni, Paszewski Marian, ul. Iglasta 17, i Muchalski Edward, ul. Łąkowa 12, za kradzież roweru na szkodę Orlajki Juliana ze wsi Bieszno.

— W poszukiwaniu pracy. Dn. 17 b. m. o godz. 20-jej na ul. Warszawskiej róg Ga ribaldiego zaślaba nagle Rosenfeld Cypra z Sierada, która przybyła do Częstochowy w poszukiwaniu pracy. Rosenfeld przewieziono do szpitala zapasowego.

— Dwie świnie z jednego chlewa. W nocy 17 b. m. przez urwanie kłódki przy chlewie skradziono na szkodę Warszchyl-

Stefana w Białej, gm. Kamyk, dwie świnie wart. 180 zł.  
— Ze strychu. Majorczyk Jakub (Aleja Wolności 19) zameldował policji, że ze strychu domu, gdzie mieszka, skradziono mu łożko żelazne, wartości 10 zł.  
— Kradzież części maszyn. Czarny Benjamin (Aleja Wolności nr. 19) zameldował policji, że z fabryki przy ul. Aleja Kosciuszki nr. 16 skradziono części do maszyny szlifierskiej, wartości 100 zł.

Groźny pożar w Herbach Polskich. 7 rodzin bezrobotnych bez dachu nad głową.

W ub. czwartek o godz. 8 m. 30 wiecz. w Herbach Polskich w 1-piętrowym budynku, należącym do Stanisława Jezier-skiego, wybuchł groźny pożar. Pusta płomiem padł drewniany budynek, zamieszkały przez 7 liczących rodzin bezrobotnych. W momencie wybuchu ognia lokatorzy w najwyższym popoachu opuścili wraz z dziećmi płonący budynek, wywołując okropny krzykiem pomocy. Do ognia przybyła jedynie kolejowa straż ogniowa z Herbów Starych, która z powodu braku w pobliżu wody miała wysoce utrudnioną pracę ratowniczą. Tymczasem ogień rozszerzał się z gwałtowną szybkością i trwał niemal do świtu.

Pozbawione mienia i dachu nad głową rodziny bezrobotnych zainstalowały się narazie w letnim budynku dla dzieci przyjeżdżających rok rocznie na wywczaszy z Częstochowy.

Przyczyny pożaru nie ustalono. Dochodzenie w toku.

— Usługi młodzieniec. Kaufman Pawa z Piotrkowa zameldowała policji, że gdy przyjechała do Częstochowy, jakiś młody żyd zaprowadził ją na nocleg do swego mieszkania. Następnego dnia Kaufmanowa stwierdziła, że w mieszkaniu usłużnego młodzieńca zginął jej pierścionek i sukienka ogólnej wart. 25 zł.  
— Czyj zegarek? W I Komisariacie P. P. jest do rozpoznania i odebrania zegarek damski na rękę z paskiem, pochodzący z kradzieży.

Kronika sportowa

Billorówna i Kowalski wyjeżdżają zagranicę. Z Warszawy wyjeżdża mistrzostwa „para” Polaki w jeździe figurowej na łożdzie, Billorówna — Kowalski. Najlepsza nasza para łyżwiarska udaje się na krótki trening do Budapesztu i Wiednia, poczem bezpośrednio przybędzie do Pragi, gdzie w dniach 27 i 28 b. m. weźmie udział w mistrzostwach Europy.

Turniej hokejowy w Zakopanem. W Zakopanem rozegrany zostanie w dniach 2 — 6 lutego ogólnopolski turniej hokeja lodowego. Do turnieju tego zaproszone będą najprawdopodobniej drużyny na stepujące: Sokół (Kraków), Śląskie T. Ł. (Katowice), reprezentacja Zakopanego (kombinowana drużyna Sokoła i Wisły) oraz Warszawianka.

Cracovia jedzie do Czechosłowacji. Hokejowa drużyna Cracovii wyjeżdża w tych dniach do Czechosłowacji na turniej do Kralowego Pola. W turnieju tym, który odbędzie się w dniach 20 — 21 b. m., wezmą udział drużyny BBTE (Budapeszt) i SK Prostějow.

Davos, Zawody w jeździe szybkiej na łożdzie przyniosły szereg doskonałych wyników: 500 metr — 1) Pederson (Norw.), 42.8 s., 2) Thunberg (Finland.) i Evenson (Norw.) po 43.2 s., 1,500 metr. — 1) Thunberg 2:20.8 sek., 2) Riedl, Haraldsen i Mathiesen — wszyscy w jednakowym czasie 2:22.6 sek.

Ostatnie wiadomości

4 OFIARY LAWINY ŚNIEŻNEJ. Berlin, 19.1. — Z Monachjum donoszą, że na stokach w Allgäu lawina zasypana 4-ch turystów. Zwoliki instruktora narciarskiego i jednego z turystów już wyczerpł. Zasypane są jeszcze zwłoki 2-ch członków patrolu żandarmerji wojskowej.

Zwycięstwo rządu w SENACIE.

Paryz, 19.1. — W senacie zakończyła się dyskusja w sprawie polityki zagranicznej rządu. Cała uwaga skupiła się na przemówieniu premiera Chautemps’a, który w formie żwiniętej, lecz w słowach bardzo energicznych, powtórzył zasadnicze postulaty wtorkowego ekspozje Paul Boncoura. Między in. premier oświadczył, że organizacja pokoju zależy nie do rozmów bezpośrednich francusko-niemieckich, lecz od współpracy wszystkich państw. Dlatego też Francja pozostaje wierna Lidze na-

rodów i odrzuca wszelkie projekty dobro-jeniowe. Przemienienie premiera, który żądał aprobaty swej polityki i postawił kwestję zaufania, senat przyjął ostatecznie. W głosowaniu Chautemps uzyskał imponujące zwycięstwo, albowiem wniosk sen. Barangers, wyrażający rządowi zaufanie, senat uchwałił 257 gł. za i tylko 3 przeciw.

WIELKA DEFRAUDACJA W ZYDOWSKIM BANKU LUDOWYM.

Warszawa. — W Wyszokowie N. B. are-sztowano kilku dyrektorów i członków zarządu Żydowskiego Banku Ludowego po rewizji ksiąg bankowych, które wykazały brak w kasie przeszło 700.000 zł. Głównymi obwinionymi są dyrektor Jan Kiel Przemiarower, prezes zarządu Mosek Joskowicz i wiceprezes Ele Gold-sman, którzy wywierają się winy, lecz którym więz już udowodniono.

Arrestowania te wywołały wielkie poruszenie nie tylko w Wyszokowie i okolicy, lecz także w Warszawie, gdyż działalność owego banku sięgała także do kół żydowskich stolicy.

ZWIĄZEK OFICERÓW REZERWY, Zarząd Koła w Częstochowie, zawiadamia, że w sobotę 20 b. m., o godz. 22-jej, odbędzie się w lokali Towarzystwa „Przyjaciół Francji „DANCING-BRIDGE”, na który serdecznie zaprasza przyjaciół i sympatyków naszego Związku. Strój dowolny. Wejście zł. 1 gr. 50. Osobne zaproszenia wysyłane nie będą.

Straszną tragedję



TANCERKI z BUENOS AIRES  
lekkomyślnych, żądnych życia lub nie-doświadczonych wywiezionych i sprzedawanych dziewcząt do domów rozpusty, ich pelen miłości i nędzy żywej, wreszcie śmierć na „barłogu szpitalnym, odziewała z niebywałym realizmem największe arcydzieła francuskiej produkcji filmowej 1934 roku

TANCERKI z BUENOS-AYRES

w roli głównej Dita Parlo.

Już dziś premiera w kinie „EDEN”, Aleja 12.

OFIARY.  
Zamiast kwiatów na grób s. p. dr. Karola Rozkowskiego na Poradnię Przeciwdrudzielczą: L. M. Starzyński z rodziną pl. 10. Malczonkiewicz Plekaczynski z. 10. — Na Tow. Przeciwdrudzielcze: K. Łokczyński z. 20. dr. Bafiawa z. 10.  
Iła uczczenia pamięci dr. Karola Rozkowskiego na Poradnię Przeciwdrudzielczą: Dr. Z. Czerniewska z. 10

MIESZKANIE  
do wynajęcia 10 toich na Czarniej Kawie w s-miesięcznym, ul. Słowackiego nr. 11. 161  
księdzczęcej woskowa na imię Jan Drapala, dotąd osobisty, metrykę na imie Aleksander Dra-pala świadczące o przynależności i pokwitowaniem komisaria Nowo Krz-pice. 172

DWA POKOJE z kuchnią do wynajęcia, ul. Waszyngтона nr. 19.

SKRADZONO  
księdzczęcej woskowa na imię Jan Drapala, dotąd osobisty, metrykę na imie Aleksander Dra-pala świadczące o przynależności i pokwitowaniem komisaria Nowo Krz-pice.

POTRZEBNA  
ekspedientka w kaucji od zaraz. Wiad. H Aleja nr. 24, Podhalanka. 167

ZGUBIONO  
portmonek i kartę mobilizacyjną wydana na imię Józef Bednarek. Łaskawo znaleźć po-dana. Aleja Kosciuszki Górna. Pieniądze można zatrzymać. 149  
SKLEP  
owocowo spożywczy w dobrym punkcie, z pomocowno wyjazdu do sprę-dania. Aleja Kosciuszki Górna. Pieniądze można zatrzymać. 163

### Kronka handlowa

**Rynek żelaza.** Handel żelazem wykazywał w listopadzie i grudniu jeszcze dość silny ruch w związku z pogodą, która sprzyjała kontynuowaniu robót budowlanych. Pewne ożywienie zanotowano ponadto w transakcjach z kupcami prowincjonalnymi. Te korzystne stosunkowo koniunktury w handlu żelazem osłabiła jednak w okresie sprawozdawczym w znacznej mierze stałe pogarszająca się wypalność klientów tej branży.

**Ceny zboża w kraju i zagranicą.** Przeciętne tygodniowe ceny czterech głównych zbóż w okresie od 8-go do 14-go stycznia. Według obliczenia biura giełdy zbożowo - towarowej w Warszawie. Ceny rozumieją się za 100 kg. w złotych.

Przenica	Żyto	Jęczmień	Owies	
Warszawa	20,50	14,50	15,25	12,22 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>
Gdańsk	20,35	25,75	17,62	14,54
Poznań	18,53	14,66	15,16	12,37
Bydgoszcz	18,41	14,42	15,00	12,58
Lódź	20,68	13,87	15,25	13,60
Lublin	20,37	13,10	—	10,62 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>
Równa Wł.	19,70	13,20	—	9,25
Wilno	21,75	15,53	—	14,10
Katowice	21,53	16,00	19,00	13,52
Kraków	21,96	14,81	—	12,00
Lwów	19,70	15,27 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	—	10,29
Berlin	40,88	33,92	39,12	32,33
Hamburg	17,19	9,25	9,54	9,25
Praga	36,69	26,14	23,70	17,68
Brno Mor.	34,84	22,51	20,45	15,97
Wiedeń	36,25	20,25	—	19,00
Liverpool	14,31	—	—	15,19
Chicago	17,86	13,31	16,61	14,90
Buenos Air.	10,86	—	—	7,18

**Chmiel.** Według informacji Izby Przemysłowo-Handlowej we Lwowie sytuacja dla chmielu kształtowała się pomysłnie, ceny miały tendencję wyraźnie

zwykłą, jakkolwiek w poszukiwaniu bzy gatunki średnie i niższe, a więc tańsze. Dość znaczna ilość polskiego chmielu zakupiona została na eksport przez firmy zagraniczne do Anglii, Francji, Rumunii i Belgii. Dzieki temu plantatorzy lubelscy produkt swój sprzedali całkowicie, w Małopolsce i na Woiwiiu zakupić sa w toku. Za gatunek średni uzyskiwano do 290 zł za 50 kg loco Dubno, za gatunki wyższe — do 400 zł. Są to ceny jak na dzisiejsze czasy niezłe.

**Okazje do handlu z zagranicą.** Firma cypryjska poszukuje przedstawicieli fabryki przędzy konopnej i lnianej. Firma holenderska nawiąże stosunki z fabrykami rękawiczek skórzanych, szali i czapek. Blższych informacji udziela Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi.

**Zwykła cen przędzy.** Zbliżające się przygotowania w przemyśle włókienniczym Łodzi do produkcji na sezon wiosenno-letni przyniosły pewną poprawę w dziedzinie przędzy bawełnianej. Poprawa ta wyraziła się częściową zwykłą cen, pozostającą w związku również i z mocną tendencją na rynkach surowej bawłyny w Nowym Jorku, Liverpoolu i Aleksandrii. Warunki pokrycia nie uległy w tej branży zasadniczym zmianom, w głównej jednak mierze transakcje zawierano przy pokryciu wyłącznie gotówkowym. Skonto za gotówkę wahało się w granicach około 10 proc. Wexle wystawiano na nieco krótsze terminy, co stoi w związku z mocniejszą tendencją przędzy.

### Z KRAJU

**(-) Wywrotowy zamknęli majstrów przy budowie kolei Warszawa - Radom.** Zarząd przemaszą: Przy budowie linii kolejowej Warszawa-Radom na Okęcu za-

ważono wzmożoną agitację wywrotową, prowadzoną wśród robotników. Jak ustalono, agitację tę prowadził delegat robotniczy, Wasyl Siciński.

Pewnego dnia urzędowo masowo w związku z kongresem antyfaszystowskim, odbywającym się wówczas w Paryżu. Na masówkę też przybył poseł komunistyczny Rózek, który został wprowadzony przez Sicińskiego i zabrał głos. W czasie tej masówki wywrotowcy „aresztowali” wszystkich majstrów i zamknęli ich w kantorze. Uwieszonych majstrów zwolniła policja Sicińskiego pociągnięto do odpowiedzialności wraz z jego pomocnikiem, Zygmunt m Grzeszczakiem. Obecnie obaj zasiadli przed sądem.

### Spór o wygraną

**250,000 złotych.**  
Jak donoszą dzienniki z Zakopanego, ostatnia wygrana w wysokości 250 tysięcy zł, która padła w IV-iej klasie loterii państwowej w dniu 12 b. m. na numer 149,476, jest przedmiotem sensacyjnego sporu, który znalazł swój epilog na forum sądownym.

Los ten był w ciągu trzech pierwszych klas w posiadaniu p. L. K. ze Lwowa. Około Bożego Narodzenia p. K. wyjechał do Zakopanego i w terminie nie wykupił losu do IV-iej klasy. Jak wiadomo, zgodnie z przepisami loteryjnymi, kolektor obowiązany jest przechowywać los do dyspozycji gracza tylko do określonego dla każdej klasy terminu. Po tym terminie numer staje się własnością kolektora, który może nim rozporządzać według swego uznania.

Z Zakopanego p. K. wysłał pocztą pieniądze do kolektora. Zależało więc od dobrej woli kolektora wysłać p. K. zamówiony przez niego los, albo też zatrzy-

mać go sobie. Ta dobra wola tak długi nie opuszczała kolektora, dopóki nie wyszło na jaw, że w czasie wzajemnego przesyłania losu i pieniędzy padła na numer 149,476 wygrana 250,000 złotych.

Po ujawnieniu tego faktu wynikł spór. komu należały się ćwierć miliona złotych: czy spóźnionemu graczowi, czy kolektorowi?

Każda ze stron operuje poważnymi argumentami, wobec czego rozstrzygnięcie sprawy przejdzie niewątpliwie przez wszystkie instancje sądowe. W rezultacie, którokolwiek wygra spór — sumę ćwierć miliona nieprędko otrzyma.

**(-) Tajemnicze zamordowanie lesniczego.** W Śieroszewicach pod Ostrowem Wielkopolskim dokonano tajemniczego tajemniczego morderstwa.

Nad ranem znaleziono we własnym mieszkaniu 60-letniego lesniczego Roberta Wildera, zamordowanego w tożku dwoma uderzeniami siekiery. — Policja wdrożyła energiczne dochodzenia w celu wyjaśnienia przyczyny zbrodni, oraz ujawnienia sprawców. Prawdopodobnie jest to morderstwo na tle zemsty osobistej.

**(-) Nowożeńcy, którzy nie mogli dociągnąć się do domu.** Z Warszawy donoszą: Odbył się tutaj w sali weselnej przy ul. Franciszkańskiej ślub syna rabina z Mszczonowa z wnućką rabina ze Strykowa. Natłok żydów był tak olbrzymi, że w ścisiku zemdało kilka osób. Na ulicy zatamowano wszelki ruch, nawet tramwajowy. Para, nowożeńców nie mogła dociągnąć się na swoje miejsce honorowe i dopiero oddział policji musiał torować im drogę. Jak zameldowano w komisariacie, większość gości uczestników uroczystości zginęły portele, gdyż kieszonkownicy wzięli w tym wyjątkowym tłoku prawdziwe zniwo.

### Tabela wygranych Loterji Państwowej.

**(Nieurzędowa).**  
W dziesiątym dniu ciągnięcia 4-iej klasy 28-iej polskiej loterii państwowej, wygrane padły na numery następujące:

**20,000 zł. na nr. 53971.**

**Po 10,000 zł. na nr. 892626 114772.**  
**Po 5,000 zł. na nr. 82743 151306 160674.**  
**Po 2,000 zł. na nr. 32340 54016 54494 73988**

73642 82612 91766 95968 97072 99612 116104 124963 126850 141813 149881 152807 165305

**Po 1,000 zł. na nr. 60850 105860 125633 17893 19134**  
23476 27106 29668 29791 35429 39765 41184 40253 54217 68422 79981 77536 78835 78925 49270 87095 92511 108582 118081 118269 123709 124384 127716 128037 133382 144663 144835 147521 153155 159954

**Po 200 zł. na N-ry:**  
29 185 97 405 51 70 56 532 610 40 67 974 90 1020 106 82 269 347 65 742 63 852 701 5 85 8 6 9 1 252 130 382 45 74 543 75 610 837 29 3440 60 62 829 997 4035 194 282 367 665 73 913 87 89 94 5037 225 463 638 94 991 610 36 481 632 39 734 7192 324 300 403 14 76 782 85 825 909 91 89 8350 54 65 86 475 667 828 913 44 9050 177 277 709 43 11085 328 481 534 77 628 40 711 49 83 894 83 10698 98 154 281 772 865 12021 383 423 50 76 531 643 46 721 853 13160 200 819 87 719 69 887 924 63 124 18 32 34 31 15053 346 409 8 14 24 35 100 56 787 862 16370 442 644 98 700 76 79 936 17244 800 704 904 18177 244 353 85 472 529 31 613 15 725 840 73 83 960 19045 295 356 425 45 74 881 991 20238 67 376 92 465 855 96 678 749 63 21052 105 26 81 261 68 383 91 598 75 671 56 709 61 800 908 98 22001 7 324 504 75 615 42 32 47 57 603 23 2026 28 126 62 86 240 595 605 720 21 80 96 855 91 26 24115 294 99 329 449 710 820 915 25206 429 605 775 800 11 16 87 921 94 26179 91 527 836 904 27077 131 47 257 60 609 46 742 81 828 82 947 74 28071 203 48 412 416 84 573 628 72 84 29007 22 115 263 579 798 811 21 904 30049 127 43 82 723 3117 87 261 518 727 72 96 912 36 92 32073 83 116 366 82 84 93 436 750 52 73 884 925 91 85 39034 130 30 297 419 78 581 63 827 949 4012 144 295 334 71 701 830 61 920 35 35004 41 101 26 269 309 91 871 36123 29 224 411 80 99 717 69 37154 382 92 400 585 98 953.

110 80 248 79 573 94 772 947 74073 245 8 71 344 404 649 75 81 75032 128 30 255 366 414 8 787 796 814 78 925.

76023 221 315 406 86 759 68 923 81 77085 144 82 241 385 590 624 89 97 17034 138 223 26 38 358 432 730 970 9380 81 477 85 386 99 766 85 98 80316 72 436 35 60 768 69 837 81 81068 6 11 94 9154 263 69 403 27 90 680 89 94 887 911 82004 232 356 411 90 578 607 25 766 809 28 35 58 61 83225 42 446 506 21 757 826 84014 36 239 446 56 92 896 957 85016 110 14 28 89 674 775 82 966 86024 27 200 304 53 91 465 72 616 42 710 917 56 807 77 87010 127 45 373 79 885 88 771 28 61 99 885 88067 197 306 21 50 622 89002 70 211 20 368 402 53 41 797 810 35 40 90010 58 78 110 367 78 441 725 46 87 860 81 950 60 91167 218 396 412 560 92 810 18 62 92000 36 159 665 65 65 79 785 90 93487 536 662 48 759 911 94184 362 448 605 717 54 833 947 58 95153 241 306 403 617 49 772 963 90222 38 128 99 31 27 88 460 84 711 42 97190 291 383 522 63 859 891 98244 65 99 372 642 854 72 90940 61 81 100 379 490 825 955 100091 92 432 49 238 47 75 327 513 18 782 877 994 101002 103 299 61 701 639 967 12 102051 421 67 10 610 632 57 933 93077 120 1 259 309 22 471 777 813 104025 117 64 96 461 602 828 39 1050121 232 315 87 91 633 49 113 675 940 59 106102 48 260 440 581 333 775 07176 268 71 403 60 645 84 711 809 10 983 108010 15 165 293 403 78 518 722 821 76 341 109004 99 103 34 251 86 489 697 714 884 917 35 61 71 11042 73 349 57 72 558 99 662 111 110 112 37 6 93 241 348 406 530 666 711 832 78 105 93 9 37 56 61 304 82 449 507 639 718 96 99 111 36 53 284 66 702 942 98.

480 905 8034 288 894 6480 7142 75 586 738 920 8000 291 9012 234 792 865 10355 11009 120 0 667 12030 60 81 848 14233 50 848 60 15397 765 16144 973 17167 222 424 628 18186 471 509 634 782 19904 37 20311 445 242 811 21259 529 729 22031 634 781 32527 677 74927 454 74 79 638 81 728 878 25093 127 243 421 798 26200 491 674 700 806 96 911 21798 455 671 738 28338 481 838 909 29095 310 30580 76 768 31241 54 576 95 811 32012 221 356 33389 615 735 79 837 34261 852 35651 36091 133 472 37042 255 487 640 834.

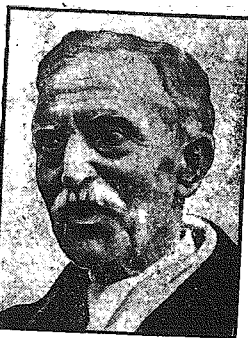
38539 734 812 55 75 980 39045 117 24 615 40084 84589 44272 515 629 633 42001 9 690 43183 307 72 424 738 64 45593 71 868 943 40185 225 879 533 603 816 962 47261 91 573 803 48354 579 684 771 7913 215 218 498 50345 68 406 524 845 929 81146 31 63 440 521 34 726 82284 376 431 630 923 53019 293 519 72 88 926 58 56268 315 807 5714 822 913 70 0 58063 274 708 15 929 39093 712 928 60394 592 978 876 919 61351 624 808 62088 111 213 35 586 618 85 789 916 63031 190 208 432 64368 642 983 968 141 66359 548 774 892 67624 30 68299 891 69095 64 262 423 70364 94 545 97 71125 362 87 419 69 801 923 85 71266 208 97 73453 511 684 84 75403 53 95 231 477 426 745 75072 197.

531 956 87 6072 116 417 966 7158 76 223 316 8057 90 1021 86 331 602 9584 60 544 802 976 10093 63 420 25 637 779 1107 9 53 446 70 12354 57 93 419 70 895 947 56 13073 134 530 833 66 14003 15529 72 17599 655 746 845 18506 662 19020 34 139 312 62 506 625 709 20438 709 806 21089 108 371 79 526 72 23176 207 46 65 656 726 837 24051 129 250 540 74 686 25045 186 313 571 854 26288 318 440 27021 44 215 91 486 588 28312 55 418 551 800 960 29159 817 30069 117 626 880 909 31179 545 748 80 32058 266 565 774 880 907 19 33172 208 24 309 84 826 910 36 34074 230 367 408 81 328 43 640 96 99 816 84 949 35283 237 682 96 944 36021 179 386 512 662 770 79 904 60 37023 682.

38023 911 13 39320 347 40032 90 41000 321 460 59 42036 269 394 56 668 43126 226 352 456 66 717 33 92 932 91 44082 340 633 37 938 53 44037 42 5817 65 46028 234 353 636 952 47254 474 85 534 4827 814 19 49120 486 579 8044 6201 67 744 51241 8359 95 952 25099 466 95 854 98 50897 272 407 67 535 802 54076 179 294 368 504 600 713 55078 238 491 45 86 592 55844 94 466 523 30 95 87367 491 94 576 610 776 93 882 204 732 81 826 66 98089 327 719 862 60031 130 86 836 712 583 606 788 903 61068 34 50 789 589 896 62379 421 37 80 558 63126 689 873 911 19 71 64199 204 34 302 514 615 83078 985 6125 210 415 551 722 64 974 66036 65 506 854 922 68 67052 333 709 859 963 70254 321 695 69206 9 68 92 567 508 604 803 60678 73 328 607 735 913 418 624 90 752 88 810 47 77 72130 362 612 723 978 95 73138 694 804 948 74086 517 35 99 710 25 12599 78134 64.

### SZCZESLIWE LOSY IV KLASY LOTERJI PAŃSTWOWEJ

se jeszcze do nabytcia oraz zamiany Zakopana Antoniego Ezera, I Aleja 14



Emlar prezydent Katalonii, prowincji hiszpańskiej, pułkownik Macia. Przez długie lata walczył o autonomię dla swego kraju, za co za rządów dyktatora Primo de Rivery był prześladowany i musiał uciekać z kraju.

## Ze świata

(X) **Benezs — kandydatem na prezydenta.** Minister spraw zagranicznych Czechosłowacji dr. Benezs — jest jedynym kandydatem na stanowisko prezydenta Republiki. Prawybory odbędą się na wiosnę r. b. Massaryk, według powszechnej opinii, nie będzie kandydował.

(X) **Najdroższy egzemplarz pisma codziennego.** Instytut im. Marksa - Lenina w Moskwie nabył do swoich zbiorów za sumę 2 milionów złotych jeden z czterech jeszcze istniejących i dobrze zachowanych egzemplarzy angielskiego „Timesa” z r. 1789. „Times” zaczął wychodzić w r. 1785, w r. 1788 otrzymał swoją obecną nazwę, a od r. 1922 pozostawał własnością lorda Northcliffe'a. Obecnie należy on do rodziny Walterów i Astorów. Cena, którą zapłacił instytut moskiewski za egzemplarz „Timesa” z XVIII wieku, jest najwyższą, jaką kiedykolwiek osiągnęło pismo codzienne.

(X) **Stolica Kuby pozabawiona została światła i wody.** Według ostatnich wiadomości z Kuby, strajk w zakładach użyteczności publicznej w Hawannie przybiera coraz groźniejsze rozmiary. Od 48 godzin miasto pozbawione jest całkowicie prądu elektrycznego i wody w wodociągach, co wywołuje wśród mieszkańców olbrzymie rozgoryczenie. W ciągu nocy doszło kilkakrotnie do ostrych starć między strajkującymi robotnikami a wojskiem, które obsadziło elektrownie oraz zakłady wodociągowe, które miały być uruchomione przez siły wojskowe. Wskutek sabotażu strajkujących, któ-

rzy przed rozpoczęciem strajku zniszczyli kilka głównych kabli oraz przecięli rury wodociągowe, uruchomienie elektrowni i wodociągów natrafiło na wielkie trudności. Atmosfera w całym mieście jest bardzo podniecona i lada chwila liczyć się na leży z wybuchem krwawych rozruchów.

(X) **Wynalazek uniemożliwiający zderzenie się pociągów?** Dużą ciekawość w kółkach fachowych wywołała wiadomość o wynalazku pewnego szwajcarskiego inżyniera kolejowego który to wynalazek ma uniemożliwić zderzenie się pociągów i wogóle katastrofy kolejowe, spowodowane wskutek przejeżdżania zamkniętych sygnaliów.

Idzie tu o aparat elektro-dynamiczny, przy którym zastosowana jest równocześnie komora fotoelektryczna. W razie przejechania przez parowóz zamkniętego sygnalu, aparat ten uruchamia automatycznie hamulce i pociąg staje nawet wbrew woli kierowcy parowozu. Próby z nowym wynalazkiem mają być przeprowadzone w najbliższych dniach.

(X) **Łupina rybacka przeciw potędze morskiej.** Regularna bitwa morska rozpoczęła, według doniesień Reutersa, na zachodnich brzegach Korwalii, pomiędzy kanonierką angielską i statkiem rybackim niewiadomego pochodzenia, przypianym na połowie ryb.

Statek się poddał, kiedy jednak oficer z trzema marynarzami pojawili się na statku, obezwładniono ich, poczem statek dał pełną parę i znikł na horyzoncie.

### Ponura tajemnica śmierci Stawiskiego.

Tajemnica śmierci aferyzisty Stawiskiego, w której zabójstwo mało kto wierzy, pasjonuje dzisiaj w najwyższym stopniu francuską opinię publiczną dzięki sensacyjnym deklaracjom znanego adwokata Legranda, obrońcy burmistrza Bayonne Garrata.

W ciągu dwudniowej ankiety przeprowadzonej nadzwyczaj skrupulatnie w Chamoni, Legrand zebrał następujące szcze gół dotyczące dramatu, jaki się rozegrał 9 b. m. w willi Vieux Logis.

Przedewszystkiem Legrand zbija oficjalną wersję jakoby wysłani z Paryża do Chamoni komisarz policji i miejscowi żandarmi wtargnęli do willi dopiero po śmierci Stawiskiego. Weszli oni do willi już o godz. 2-ej i przebywali w niej aż do godz. 4-ej, t. j. do chwili, kiedy padł strzał.

W międzyczasie jeden z komisarzy udał się do sąsiedniego domu, skąd telefonował do Paryża po instrukcje. Kula, która przebiła czaszkę Stawiskiego utkwiła w ścianie na wysokości 1,5 mtr., podczas

gdy Stawiski mierzył 1,80 mtr. Szczegół ten wydaje się Legrandowi niezmiernie podejrzanym.

Niemniej podejrzanym jest fakt, że mieszkający ze Stawiskim Henryk Voix, uważany przez wielu za konfidenta policji, wbrew swym zwyczajom wyszedł krytycznego dnia z willi, a nawet pozostawił usłużne okno otwarte.

(X) **Produkty polskiej ziemi były poraz pierwszy na stołach wigilijnych rodaków w Ameryce.** Na stołach wigilijnych rodaków naszych w Stanach Zjednoczonych ukazały się w ostatnie święta poraz pierwszy różne produkty polskiej ziemi, tradycyjnie związane z uroczystością wigilijną, jak: grzyby, ryby w marynatkach, sery, czekolady, cukierki, kasza hreczanka, ogórki itd. A w czasie składania wzajemnych życzeń, obdarowywano siebie polską perfumeryją, mydła i kosmetyki.

(X) **Nowa stolica III-ej Rzeczy.** Przeniesienie stolicy Niemiec do Gór Harcu domaga się narodowo-socjalistyczny tygodnik „Die Goopolitik”, motywując to względami wojskowymi, „geopolitycznymi” i historycznymi, jako, że od Gór Harcu rozpoczął się niegdyś niemiecki „Drang nach Osten”.

(X) **„Mnożą się jak grzyby”.** Zaludnienie Japonii (bez kolonii) wynosi, według ostatniego spisu 66,238,000 ludności, z czego 2/3 rolników, 1/3 zaś mieszkańców miast.

## Czy wiecie, że...

..w British Museum znajduje się mało znany manuskrypt grecki o odcisywieniach wiedeńskiej. Manuskrypt ten jest pisma Jeremiasza Casarela. Manuskrypt ten pochodzi z 1686 roku. ..największą bibliotekę na świecie posiada Petersburg, gdzie biblioteka leninowska ma 4,300,000 tomów, potem idzie Paryż z biblioteką 4,200,000 tomów, W Waszyngtonie Biblioteka Kongresu Amerykańskiego ma 3,000,000 tomów, Muzeum Brytyjskie w Londynie 2,600,000 uniwersytecka w Cambridge 2,200,000, publiczna w Hadze 2,000,000, tyleż państwowa w Berlinie. Największym księgi zbiorem w Polsce jest Biblioteka Jagiellońska w Krakowie, która liczy 1,000,000 tomów.

— „Kobieta Współczesna”. Ukazał się Nr. 2 tygodnika „Kobieta Współczesna” bogato ilustrowany i zawierający szereg ciekawych artykułów.

Artykuł wstępny pt. „Odmiany pacyzizmu” — F. Turynowa; „Wielki kłopot” — K. Muszałówna — na temat wladzy Hitlera w Niemczech; „Zofia Nałkowska” — H. Naglerowa — o Z. Nałkowskiej, jako najświetniejszej współczesnej pisarce w Polsce i członkini Akademii Literatury. W dziale poświęconym: dalszy ciąg ciekawych zapowiedzi autorów i powieści Marceliny Grabowskiej pt. „Złoty dom” i felieton p. t. „Katarzyna” G. Marcynika.

W dziale parających: życie towarzyskie, rady kosmetyczne i gospodarstwo domowe. Numer uzupełniają recenzie z książek, teatrów i kin.

W cztery oczy. — Ojciec, muszę ci coś opowiedzieć w cztery oczy — mówił miśmiako syn. — Pewnie w trzy, nie cztery. — Jakto? — Tak, tak, mój chłopcze, napewno chcesz, żebym na jakieś twoje sprawy jedno oko przykrył.

### CO USŁYSZYMY DZIS PRZEZ RADJO?

**Warszawa** — Iala 1415 m. moc 120 kW. 7:00 Audycja poranna. 11:40 Przegląd Prasy Polskiej. 11:50 Odczyt 11:57 Sygnał czasu. 12:00 Wzrost meteor. 12:33 Muzyka. 12:55 Dziennik pol. 15:25 Wiadomości gospod. 15:40 Skrzynka sirszeleka. 15:55 Chwilka lotnicza i przeciwgazowa. 16:00 Audycja dla chorych ze Lwowa. 16:40 Lekcja języka francuskiego. 16:55 Koncert. 17:50 Odczyt rolniczy. 18:00 Reportaż. 18:20 Muzyka żydowska. 19:05 Rozmaitości. 19:25 Kwadrans ieteracki. 19:40 Wiadomości sportowe. 19:47 Dziennik wieczorny. 20:00 Koncert. 21:00 Skrzynka poczt. techniczna. 21:20 Koncert. 22:00 Odczyt. 22:15 Muzyka. 23:00 Komunikaty. 23:05—24:00 Muzyka taneczna.

**Katowice** — Iala 395,8 m. moc 16 kW. 7:00—12:05 Transm. z Warszawy i Krakowa. 12:05 Transm. z Warsz. 15:20 Wiadomości gosp. 15:25 Transm. z Warsz. 15:40 Muzyka gramofon. 15:55 — 16:55 Transm. z Warsz. i Lwowa. 16:55 Skrzynka dla dzieci i muzyka. 18:00—19:05 Transm. z Warszawy. 19:05 Rozmaitości. 19:10 Odczyt. 19:25 Transm. z Warsz. 19:43 Wiadomości sport. 19:47 — 21:00 Transm. z Warsz. 21:00 Muzyka gramofon. 21:20 Transm. z Warsz. 22:00 Muzyka gramofon. 23:00—24:00 Transm. z Warszawy.



Przed występem. Najmłodsza „gwiazdeczka” Hollywoodu Baby Roy otrzymuje instrukcje od reżysera filmowego dotyczące nowej „rolli”.

ANASTAZJA DREWŃSKA. 25

## KATASTROFA

POWIEŚC.

— Niema. — To moglibyśmy się wyrwać na jeden dzień. — Moglibyśmy, ale... — Co za ale? — Wieliški nie spuszczał oka z twarzy Niki. — Albo się pani boi, albo nie boi. Pięknej kobiecie można dużo przebaczyć. Nika milczała ze zmarszczonym czołem. Aż ją ponosiło, żeby „machnąć się” na jeden dzień do Warszawy z tym „mowym chłopcem”, lecz, pomijając Bohdana, musiała się liczyć z Marjanem. Wszak zapowiedział, że jej z Kazimierza nie wypuści. — Jeżeli teraz nie można, to ja poczekam — rzekł Wieliški. — Zjadłbym panią — dodał półgłosem. — Pani mieszka stale w Warszawie? W takim razie prosilibym o adresik. Porozumiemy się. Ja dam pani swój. Nika otworzyła skwapliwie torebkę i podała mu pretensjonalny bilet wizytowy („Nika Rosiewiczówna”) z adresem. On napisał swój na swoim bilecie. — Ależ to numer — myślał. — Stuprocentowy numer! Pomimo wszystko nie przypuszczale, że taka łatwa. Głupi ten Bohdan, och, głupi! Nika, biorąc jego bilecik, wydała stłumiony okrzyk przestraszenia. — Aleksander Wieliški? — Tak. Co się pani tak przestraszyła? — Ja wiem o panu. Bohdan mi opowiadał. I on, musiał opowiadać panu o

mnie. Pan wiedział, kto ja jestem? — Domyśliłem się, ale — pocco pani taka piękna? I pocco głupiec przysłał mnie do pani? — Przysłał pana do mnie? — Tak. Mam list — sygnal do portelu. — Przyjechałem na kilkudniowy wypoczynek. Odbywałem teraz ćwiczenia wojskowe. — A jak się dowie? — Co się ma dowiedzieć? Przecież pani mu nie powie? — Nika popatrzyła na niego niepewnym wzrokiem i uspokoiła się. — Ale — rzekła — niech pan tylko nie zaleca się do mnie bardzo wyraźnie, bo tu jest — jego siostra. — Rozumiem. O! Wieliški zerwał się z ławki i wskazał na niebo. —Samolot. Widzi pani? Osłoniła ręką oczy. — Teraz widzę. Jeszcze daleko. Na dalekiem, ogromnie dalekiem tle świetlicie mglistego nieba majaczył niki, ciemny punkt, od którego szedł stłumiony warkot motoru. — Może to Bohdan? — zapytała bez entuzjazmu Nika. — Napewno Bohdan — odparł Wieliški, nateżając wzrok. — Odmówił mi, że tu zajrzy dziś, lub jutro. — Ani się domyśla, że my... już... — nie dokończyła Nika, zanosząc się złośliwym chichotem. — Że mi już po słowie — uzupełnił drwiako dziennikarz. — Ha! Ha! Ha! Wieliški zdjął oczy z nieba i popatrzył na jej śliczną, roześmianą twarz. — Opowiadał mi, że pani za nim szaleje — rzekł przebiegle. — Ale widze,

że nablągował. — Akurat! — oburzyła się Nika. — Czego to się zachciewa? Możeby chciał, żebym tak za nim warjowała, jak on za mną. — Ja się pani więcej podobam? — O, jużby chciał komplementów! — zaśmiała się poufale. W rzeczywistości najwięcej podobał jej się zawsze ten ostatni, jako nowy. — Dobrze, że go pani krótko trzyma. Maż powinien być potulny. A może go pani jeszcze splawi, a wyjdzie za innego? — Może za pana, co? — rzuciła wyzywająco. Wieliški skrzywił się dyskretnie. — Choćby za mnie. Samolot zbliżał się szybko i jednocześnie zniżał. Znalazszy się nad miasteczkiem, zaczął zataczać malejące koła, tak że wkońcu krążył tylko nad zamkiem, blyszcząc w niskim porannem słońcu jak srebrny. Kontrast tych starożytnych ruin i tej tak bardzo nowoczesnej maszyny był nie do opiania. Ogromne glazy, spojone rękami ludzi, którzy spoczęli w ziemi przed sześciu wiekami, musiały chyba wibrować, na odzew głosu motoru, głucho jęknąć grobowego powitania. One nigdy — nigdy za czasów swej największej chwały, nie żyły takim wspaniałem życiem jak ten metalowy ptak, przezwyciężający prawo ciężnienia. One wryły się w ziemię wiecznym ciężarem i tak zostały. To, co migotało nad nimi blaskiem srebrnych skrzydeł, było życiem, przednią strażą życia, niosącego się w dalsze wieki. Schodząca z góry gromadka letników zatrzymała się z podniesionymi głowa-

mi, wydając okrzyki zachwyty. — Jaki cudny! Jaki cudny! — wrzeszczał dziesięcioletni uczeń. — Ja też będę lotnikiem! Widzicie? Widać głowę! — Ja nigdy nie mogę napatrzeć się samolotem — rzekła jego piętnastoletnia siostra. — Wciąż się jednakowo dziwie, że tak mogą latać w powietrzu te ptaki. I taka mnie radość ogarnia — sama nie wiem, dlaczego — że... że... — Tylko się nie rozbecz — przerwał z pogardą brat. — Jakie wy dziewczyny głupie, to strach! A napewno nie masz pojęcia o konstrukcji samolotu. Nawetbyś tego nie rozumiała. Uważaj, bo bęcnieiesz! Wieliški nie odrywał oczu od samolotu, aż to dotknęło Niki. — Czy to pan mało ich widział? — zapytała z irytacją. Wzruszyła ramionami. — Ładuję — wrzasnął uczeń. — O! jeci! jak nizuutko przeleciał! — Wpadnie do wody! — krzyknęła z płaczem pensjonarka. — Ach, ty cieliaku! Tybys się wpa-kowała do wody. Po ziemi chodzisz, a nie dawniej jak wczoraj wygulowałaś w kałuży. Widzisz? Opuścił się na łachę. Lećmy! I ruszyli biegiem z góry, a za nimi Nika z rozwianiem włosami, cała w różowym obłoku przejrzystej sukienki, zamrioniona, roześmiana. Wieliški szedł powoli z twarzą zatroskaną i ponurą. Narzeczeni spotkali się na rynku. Nika, nie zważając na gapiew, rzuciła się Bohdanowi na szyję. — Jaki dobry! Jaki poczciwy! Przy-leciał! — piszczała rozkosznie, wieszając mu się u ramienia. (D. c. n.)

Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI.

Odbito na maszynie rotacyjnej we własnych zakładach drukarskich „Gofica Czesłochowskię”.